

FRIEDRICH WILHELM BOSCH

## USTAWOWY USTRÓJ MAJĄTKOWY MAŁŻEŃSKI W REPUBLICIE FEDERALNEJ NIEMIEC

### I. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Ustrojem ustawowym w Republice Federalnej Niemiec jest ustrój wspólnoty zysków (Zugewinnngemeinschaft). W jego ramach, w odróżnieniu od ustroju wspólności dorobku, istnieją tylko dwie masy majątkowe. W czasie trwania ustroju wspólności zysków małżonkowie pozostają w rozdzielności majątkowej. Zasada rozdzielności dotyczy przynależności praw do majątków małżonków, uprawnień w zakresie zarządu majątkiem i odpowiedzialności za długi. Te reguły, na których opiera się ustrój ustawowy, uzupełnione zostały pewnymi postanowieniami wprowadzającymi elementy wspólności, w szczególności ideę wyrównania przyrostu wartości majątków małżonków przy ustaniu ustroju ustawowego.

Ustrój wspólności dorobku, jak i ustrój wspólności zysków, opiera się na tej samej myśli przewodniej — udziale małżonka w tym, co nabędzie współmałżonek w czasie trwania związku małżeńskiego. W ustroju wspólności dorobku idea uczestnictwa realizuje się już w momencie nabywania praw; w ramach ustroju wspólności zysków zaś głównie w formie ekspektatywy na udział w przyroście wartości majątku współmałżonka.

Obserwacja ustrojów majątkowych małżeńskich w europejskich systemach prawnych upoważnia do wniosku, że zawierają one rozwiązania coraz bardziej zbliżone do siebie. Należy jedynie żałować, że właśnie systemy prawne RFN i Austrii w omawianym zakresie poszły nieco inną drogą rozwoju. System austriacki w zasadzie nie odrzuca myśli uczestnictwa przez małżonka, który wypełnia swoje obowiązki wpływające z małżeństwa, w przyroście majątku współmałżonka, z tego tylko względu, że mniej uczestniczył on w przyroście tego majątku. Prawo austriackie wypowiedziada się jednak zdecydowanie przeciwko idei podziału po połowie osiągniętego przez małżonków w czasie trwania małżeństwa przyrostu wartości majątków. Podział bowiem małżeńskiego majątku i małżeńskich oszczędności dokonywany jest według zasad słuszności, przy czym sprecyzowane zostały w pewnym zakresie kryteria rozstrzygania przez sę-

dziego. Sąd bierze m.in. pod uwagę udział każdego z małżonków w nabywaniu przedmiotów majątku małżeńskiego albo w gromadzeniu oszczędności, lub dobro dzieci.

## II. OGÓLNE KWESTIE DOTYCZĄCE USTAWOWEGO USTROJU MAJĄTKOWEGO MAŁŻONKÓW

Niezbędne są tu następujące dwa wstępne spostrzeżenia. Po pierwsze, od ustawowego ustroju majątkowego małżeńskiego należy odróżnić ogólne skutki prawne wynikające z zawarcia małżeństwa, znane także w prawie polskim, a określane w krajach romańskich mianem „regime primaire du mariage”. W systemie prawnym RFN do tej grupy norm zalicza się postanowienia odnoszące się do dokonywania czynności w celu zaspokojenia potrzeb rodziny i odpowiedzialności z tego tytułu (§ 1357 k.c. niem.). W odróżnieniu od prawa francuskiego (art. 215 k.c. franc.) system prawny RFN nie zawiera specjalnej regulacji dotyczącej rozporządzania mieszkaniem rodzinnym i przedmiotami gospodarstwa domowego, zgodnie z którą czynności tych mogą dokonywać tylko oboje małżonkowie wspólnie. W odniesieniu do przedmiotów urządzenia domowego istnieje wprawdzie przepis § 1369 k.c.niem., jednakże znajduje on zastosowanie jedynie w typowym przypadku — gdy małżonkowie pozostają w ustroju ustawowym. Natomiast nie odnosi się on do sytuacji, gdy małżonkowie pozostają w ustroju umownej rozdzielnosci majątkowej, co należy ocenić jako błąd ustawodawczy. Należałoby objąć normami régime primaire zarówno przedmioty gospodarstwa domowego, jak i mieszkanie rodzinne, co chroniłoby je przed jednostronnymi rozporządzeniami małżonka.

Po drugie — przejawia się pytanie, czy przepisy regulujące małżeński ustrój majątkowy mają charakter bezwzględnie, czy też względnie obowiązujący. Otóż system prawny RFN dopuszcza w szerokim zakresie wolność umów w granicach ustrojów majątkowych małżeńskich, regulując obok ustroju ustawowego także ustrój rozdzielnosci majątkowej i ustrój wspólności majątkowej. Dopuszcza się również modyfikacje ustroju wspólności zysków i wspólności majątkowej.

Umowy majątkowe małżeńskie są zawierane stosunkowo rzadko, zdarzają się jednak — przede wszystkim na obszarach wiejskich — przypadki przyjęcia wspólności majątkowej.

Większość małżeństw zawiera raczej jednak rozwiązaniom ustroju ustawowego zakładając, że zostały one w dostatecznym stopniu przemyślane przez ustawodawcę. Strony nie zastanawiają się przy tym często nad tym, czy w ich konkretnym przypadku wskazane byłyby przynajmniej większe lub mniejsze modyfikacje ustroju ustawowego.

W ostatnim okresie pojawiła się tendencja, aby (już przed zawarciem związku małżeńskiego, albo też w czasie jego trwania) dopuścić wyłącze-

nie drogą umowy wszystkich skutków prawnych wypływających z zawarcia związku małżeńskiego, a więc: wspólnotę zysków, wyrównanie przerostu wartości majątków, dodaną przez ustawę z 1976/1977 r. instytucję wyrównania zaopatrzenia, obowiązek alimentacyjny po rozwodzie. Gdyby było to dopuszczalne, chciano by zapewne wyłączyć także obowiązek alimentacyjny w czasie trwania małżeństwa; jest to jednak niemożliwe z uwagi na treść § 1360 ust. III i § 1614 ust. I k.c.niem.

Wspomniane wyżej umowy uchylające skutki zawarcia związku małżeńskiego nasuwają poważne wątpliwości: negują one bowiem w gruncie rzeczy istotę małżeństwa i wypływające z niego obowiązki. Orzecznictwo stara się ograniczyć najbardziej skrajne wynaturzenia owej „wolności umów” przyjmując sprzeczność postanowień umownych z dobrymi obyczajami (§ 138 k.c.niem.), co prowadzi do uznania ich nieważności<sup>1</sup>.

W konkluzji należy wypowiedzieć się przeciwko nieograniczonej wolności umów, która sprzeciwia się zasadniczym wyobrażeniom o instytucji małżeństwa i z tego względu nie może znaleźć uznania.

### III. DLACZEGO TYLKO USTRÓJ WSPÓLNOŚCI ZYSKÓW, A NIE REALNA WSPÓLNOŚĆ MAJĄTKOWA, CHOCIAŻBY W FORMIE WSPÓLNOŚCI DOROBKU?

Podobnie, jak wiele innych instytucji prawnych, również rozwój i ukształtowanie ustroju ustawowego można, przynajmniej częściowo, uzasadnić historycznie.

W pierwotnej wersji k.c.niem. z 1896 r. ustrój ustawowy oparty był na założeniu rozdzielności majątków małżonków, jednakże mężowi przysługiwały uprawnienia w odniesieniu do majątku wniesionego przez żonę. Ustawodawca nie chciał jednak w typowym przypadku (ustrój ustawowy) krępować małżonków połączeniem ich majątków w jedną całość („majątek wspólny”). Mężowi przysługiwało uprawnienie do zarządu majątkiem żony i do czerpania płynących z niego korzyści z uwagi na to, że jedynie on ponosił koszty utrzymania żony z dziećmi. Jednakże nie miał on uprawnienia do rozporządzania nieruchomością należącą do żony. Natomiast żona nie miała żadnych uprawnień co do majątku męża. Postanowienia małżeńskich umów majątkowych mogły powyższe kwestie inaczej regulować.

Z nastaniem równouprawnienia płci w latach pięćdziesiątych wcześniejsza regulacja okazała się nie do utrzymania. Należało uchylić normy traktujące w odmienny sposób majątek męża i żony i pozbawiające

<sup>1</sup> Por. OLG Hamm, Zeitschrift für gesamte Familienrecht (cyt. dalej: Familienrecht) 1982, s. 1215; OLG Bamberg, Familienrecht 1984, s. 483; krytycznie: F. W. Bosch, Familienrecht 1982, s. 1216 i n.

kobietę, prowadzącą gospodarstwo domowe, udziału w przyroście wartości majątku osiągniętego przez męża w czasie trwania małżeństwa.

Licznych dość zwolenników znalazła koncepcja wprowadzenia — jako ustawowego — ustroju opartego na założeniu wspólności substancji majątków małżonków w czasie trwania związku małżeńskiego. Jednakże większość prawników i wpływowych polityków uznało tego rodzaju rozwiązanie wręcz za niebezpieczne. W szczególności obawiano się trudności przy wspólnym zarządzaniu majątkiem wspólnym małżonków oraz w zakresie odpowiedzialności małżonków za długi<sup>2</sup>.

Chociaż zwolennicy wspólności majątkowej podkreślali, iż ustrój ten bardziej odpowiada istocie małżeństwa, jednakże ustawodawca opowiedział się — biorąc pod uwagę także historię regulacji stosunków majątkowych małżonków — za zasadą rozdzielności majątkowej małżonków jako podstawą regulacji.

#### IV. STRUKTURA USTROJU WSPÓLNOŚCI ZYSKÓW I JEJ UZUPEŁNIENIA PRZEZ KOMPLEKSY DODATKOWYCH NORM

1. Podziałowi majątków małżonków odpowiada połączona z nim rozdzielność zarządu i rozdział odpowiedzialności za długi małżonków. Oczywiście może powstać także między małżonkami współwłasność gruntu albo zarząd majątkiem jednego małżonka może być mocą umowy przekazany drugiemu współmałżonkowi (§ 1413 k.c.niem.). Nic nie stoi także na przeszkodzie, aby w drodze porozumienia z określonym wierzycielem ustanowić wspólną odpowiedzialność małżonków za długi.

Istotniejsze jest jednak to, co ustawa przewiduje jako regułę (§ 1363 ust. II, § 1364 k.c.niem.). Odnosi się ona jedynie do czynności podjętych dla zaspokojenia potrzeb rodziny. Otóż z tytułu takich czynności wspólnie zobowiązanymi są oboje małżonkowie, chociaż zobowiązanie zaciągnął tylko jeden z małżonków.

Określenie „wspólnota zysków” jest nieco mylące. Na pierwszy rzut oka elementy rozdzielności są mocniej reprezentowane. Odpowiedniejsze byłoby określenie tego ustroju majątkowego małżeńskiego mianem: rozdzielność majątkowa z wyrównaniem przyrostu wartości majątków. Jednakże politycy, którzy rozstrzygali o przyjęciu ustawy, preferowali obecne, bardziej „chwytlive” określenie. Przy bliższym spojrzeniu okazuje się, że występuje w tym ustroju także wiele elementów wspólności.

<sup>2</sup> Można porównać referaty G. Beitzke i H. Dölle przed przyjęciem projektu ustawy przez Bundestag, wydrukowane w Familienrecht 1954, s. 156 i n. oraz 205 i n.

2. W ten sposób doszliśmy do czterech kompleksów norm dodatkowych, które ustawodawca z 1957 r. uznał za niezbędne. Najbardziej charakterystyczna jest chyba instytucja wyrównania przyrostu wartości majątków małżonków na rzecz mniej zarabiającego małżonka. Dochodzi do niego zasadniczo przy ustaniu związku małżeńskiego. Dokładniej rzecz ujmując — jest to roszczenie ostatnio wymienionego małżonka o wypłatę połowy nadwyżki zysku uzyskanego przez współmałżonka w czasie trwania małżeństwa (§ 1372, § 1373, § 1378 ust. I i II zd. 1 k.c.niem.). Przyrost wartości majątku powinien być równomiernie rozdzielony między małżonków w momencie ustania łączącej ich wspólności.

Gdy spojrzysz się w sposób całościowy na rozwiązania zawarte w ustroju ustawowym, to należy dojść do wniosku, iż mamy do czynienia ze swoistą kombinacją elementów swobody poszczególnego małżonka z wynikającymi z małżeństwa ograniczeniami i ze sprawiedliwym, zgodnym z ideą wspólności, wyrównaniem przyrostu wartości majątków małżonków. Wolność, ograniczenia i wyrównanie — to połączenie jest trudniejsze (jak zostanie to wykazane), niż można to było przypuszczać w momencie przedstawiania samej zasady rozdzielności majątków małżonków.

3. Obecnie zajmiemy się nieco bliżej wspomnianymi czterema kompleksami norm dodatkowych.

a. Ograniczenia w zakresie zarządu majątkiem.

Ustawodawca uznał za niewystarczające samo określenie, iż wyrównanie majątku powinno mieć zasadniczo miejsce w momencie ustania małżeństwa. Gdyby chciano pozostać jedynie przy takim uregulowaniu, nic więcej do tego nie dorzucając, to powstałoby z jednej strony niebezpieczeństwo, że na skutek jednostronnych działań małżonka więcej zarabiającego, w którego władaniu zarazem znajdują się przedmioty majątkowe, nie pozostałby przy ustaniu małżeństwa żaden majątek końcowy. Z drugiej strony należało także podkreślić w ustawie, że wspólnota małżeńska pociąga za sobą określone ograniczenia w ramach ustawowego ustroju majątkowego małżeńskiego, rozumianego jako podstawa majątkowa małżeństwa.

Z tych względów w paragrafach 1365 - 1369 k.c.niem. przewidziane są pewne ograniczenia co do dokonywania określonych czynności zobowiązujących i rozporządzających przez małżonka, do którego należy masa majątkowa. W miejsce wcześniejszego rozwiązania, przy którym ważność pewnych czynności dokonanych przez żonę uzależniono od zgody męża, wprowadzono teraz normy, według których ważne dokonanie określonych czynności przez jednego małżonka uzależnione jest od wyrażenia na nie zgody przez współmałżonka. W szczegółach wygląda to następująco: bez zgody drugiego małżonka (albo zastępującego ją zezwolenia sądu opiekuńczego) nie może małżonek będący właścicielem podejmować

żadnych decyzji w odniesieniu do przedmiotów gospodarstwa domowego (§ 1369 k.c.niem.). Nie może on także zobowiązywać się do rozporządzania, ani rozporządzać majątkiem w całości (§ 1365 k.c.niem.).

Trudności prawne wywołują ostatnio wymienione ograniczenia. Pojawia się bowiem pytanie: kiedy mamy do czynienia z czynnością rozporządzającą majątkiem w całości?; czy w pewnych okolicznościach można tym mianem określić także czynność dotyczącą jednego przedmiotu, który obejmuje niemal cały majątek osoby dokonującej czynności, lub czy chodzi tutaj o czynność dotyczącą wielu poszczególnych przedmiotów, które jednak nie wyczerpują całego majątku? Jeśli się stanie na gruncie tzw. Einzeltheorie (koncepcji rozumiejącej przez rozporządzenie majątkiem w całości również czynności odnoszące się do poszczególnych przedmiotów), należy na to pytanie odpowiedzieć pozytywnie, a więc ograniczenie wchodzi w grę także przy sprzedaży nieruchomości, przy przekazaniu udziału w spadku innej osobie, przy planowanej sprzedaży sklepu itp.

Z powyższą kwestią wiąże się sprawa ochrony osób trzecich, które nie znając faktycznego układu stosunków dokonały, mimo sprzeciwu współmałżonka, czynności z jednym tylko małżonkiem. Judykatura troszczy się w takich przypadkach o zapewnienie ochrony osobom działającym w dobrej wierze<sup>3</sup>. W przeciwnym razie mogłoby bowiem dojść do znacznego sparaliżowania obrotu prawnego, czemu naturalnie trzeba przeciwdziałać.

W odróżnieniu od powyższej regulacji inaczej wygląda sprawa, gdy małżonek będący właścicielem sprzedaje bez zgody współmałżonka przedmioty urządzenia domowego. W takim przypadku nie jest chroniona dobra wiara nabywcy, co powoduje, że osoba zainteresowana nabyciem tego rodzaju przedmiotów winna postępować ze szczególną ostrożnością.

b. Wyrównanie przyrostu wartości majątku w razie ustania małżeństwa (i związanego z tym ustaniem ustroju ustawowego) z innych przyczyn niż śmierć małżonka.

Mimo wzrastającej, także w RFN, liczby rozwodów, większość małżeństw jest jednak nadal rozwiązywana nie przez rozwód, lecz przez śmierć małżonka. Obydwa powyższe przypadki ustania małżeństwa musiał ustawodawca mieć na uwadze, gdy regulował stosunki majątkowe małżonków. Zdecydował się on je inaczej uregulować w zakresie skutków majątkowych.

Celem bardziej przejrzystego przedstawienia zostanie najpierw omówiony przypadek ustania małżeństwa i ustroju majątkowego z innych przyczyn niż śmierć małżonka, a więc w przeważającym stopniu w następstwie rozwodu małżonków. Obok rozwodu wchodzi tu jeszcze w grę

<sup>3</sup> Por. Familienrecht 1965, s. 258; LG Oldenburg, Familienrecht 1979, s. 430; Erman-Hecklemann, BGB — Kommentar 1981, uwaga 10 do § 1365.

takie rzadkie przypadki, jak unieważnienie małżeństwa (§ 28 i nast. ustawy o małżeństwie z 1946 r.) i ustalenie nieistnienia małżeństwa (§ 16 i nast. ustawy o małżeństwie); dalej jeszcze radsze przypadki ustania małżeństwa przez ponowne zawarcie związku małżeńskiego w razie omyłkowego wydania orzeczenia o uznaniu za zmarłego (§ 38 ustawy o małżeństwie) lub śmierć jednego małżonka w trakcie wszczętego przez niego procesu rozwodowego (§ 1933 k.c.niem.).

W omawianych tutaj przypadkach, w szczególności przy rozwodzie, uprawnionemu małżonkowi nie przysługuje udział w majątku lub części majątku drugiego małżonka. Małżonkowi temu przysługuje jedynie wierzytelność — czysto zobowiązaniowe roszczenie o wyrównanie realizowane w pieniądzu. Powyższe roszczenie powstaje z momentem ustania ustroju majątkowego, a więc najczęściej z chwilą uprawomocnienia się wyroku rozwodowego (§ 1378 ust. III zd. 1 k.c.niem.).

Zaspokojenie małżonka będącego wierzycielem jest często zagrożone, na co ustawodawca zwrócił za mało uwagi. Wierzyciel może jednak na podstawie § 1389 k.c.niem. żądać w określonych warunkach zabezpieczenia swoich roszczeń.

Przy ustaniu małżeństwa oblicza się dla każdego małżonka z osobna przyrost wartości jego majątku w czasie trwania małżeństwa (§ 1372, § 1373, § 1378 ust. I i III). Stanowi on różnicę (§ 1373 k.c.niem.) między stanem jego majątku w chwili ustania małżeństwa (§ 1375 — majątek końcowy) a stanem jego majątku w chwili ustania małżeństwa (§ 1374 — majątek początkowy). Powyższą operacją nie jest objęte zaopatrzenie w postaci ekspektatywy na przyszłe zaopatrzenie emerytalne (§ 1578 ust. III). Małżonkowi, którego przyrost wartości majątku był niższy, przysługuje roszczenie o zapłatę połowy kwoty stanowiącej różnicę między przyrostem wartości majątków małżonków.

Warto zauważyć, że nie podlegają wyrównaniu straty, jakie wystąpiły w majątku małżonka. Ponadto ani majątek końcowy, ani też majątek początkowy nie mogą być wyrażone — nawet przy znacznym zadłużeniu — cyfrą ujemną.

Przy obliczaniu przyrostu wartości majątków małżonków nie bierze się pod uwagę tych przedmiotów majątkowych, które zostały nabyte przez małżonka w drodze spadkobrania albo darowizny (§ 1374 ust. II). Drugi małżonek nie miał bowiem żadnego współudziału przy ich nabywaniu.

Natomiast do majątku końcowego dolicza się nie znajdujące się już w nim przedmioty majątkowe, o które został pomniejszony majątek w ciągu ostatnich 10 lat przed ustaniem małżeństwa; chodzi tutaj w szczególności o nieodpłatne przysporzenia na rzecz osób trzecich.

Szczególnie wiele problemów wywołuje sprawa oszacowania wartości majątku początkowego i końcowego. Należy brać tu pod uwagę wartości rynkowe składników majątkowych (§ 1376) pomijając szczególnie przy-

padek gospodarstw rolnych i leśnych (§ 1376 ust. IV). Trzeba także uwzględniać rzeczywisty i automatyczny przyrost wartości określonych przedmiotów majątkowych, np. nieruchomości, akcji. Natomiast nie bierze się pod uwagę tzw. nierzeczywistego przyrostu wartości majątku spowodowanego przede wszystkim obniżeniem ogólnej wartości pieniądza.

Przedmioty urządzenia domowego podlegają specjalnej regulacji. Nie są one — w myśl kontrowersyjnego poglądu Sądu Najwyższego RFN<sup>4</sup> — objęte postępowaniem o wyrównanie. Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o małżeństwie (tzw. Hausratverordnung) wprowadza w miejsce tego specjalne reguły rozstrzygania, w myśl których sędzia zobowiązany jest przedmioty tego rodzaju rozdzielić między małżonkami „według zasad słuszności”. Dokonuje on tego — według słów rozporządzenia — kierując się zasadami sprawiedliwości i celowości i uwzględniając okoliczności sprawy; może on przy tym zasądzić usprawiedliwioną dopłatę lub stosowną spłatę.

Ponieważ przysporzenia między małżonkami mają często miejsce na długo przed „kryzysem” małżeństwa, są one zaliczane na późniejsze roszczenie o wyrównanie przyrostu wartości majątków, co jest z pewnością prawidłowe.

Małżonek zobowiązany według ogólnych reguł kodeksu do wyrównania przyrostu wartości majątków małżonków, może odmówić spełnienia świadczenia, jeżeli byłoby ono w konkretnych warunkach rażąco niesłuszne (§ 1381). Jest to z pewnością ważny przepis, lecz w praktyce rzadko kiedy uznawane jest istnienie owego prawa do odmowy spełnienia świadczenia. Można to uzasadnić w ten sposób, że wyrównanie przyrostu zysku, jako instytucja prawna, uwarunkowane jest wcześniejszymi świadczeniami, jakie wierzyciel tego roszczenia spełnił w czasie trwania związku małżeńskiego. Jego roszczenie o wyrównanie występuje więc tutaj w charakterze świadczenia quasi-wzajemnego. Natrafić można jednak niewątpliwie na przypadki, w których owa klauzula rażącej niesłuszności musi znaleźć zastosowanie — przynajmniej częściowo. Jest tak chociażby wtedy, gdy małżonek występujący z roszczeniem o wyrównanie, żyje dłuższy czas w separacji, a jego zachowanie można określić jako nie odpowiadające istocie małżeństwa.

Roszczenie o wyrównanie przyrostu wartości majątków małżonków jest wymagalne zasadniczo z momentem ustania ustroju majątkowego; na wniosek może jednak na podstawie § 1382 zostać odroczone jego płatność przez sąd, celem uniknięcia nadmiernej dotkliwości dla dłużnika.

W szczególnych przypadkach (§ 1383) sąd może na żądanie wierzyciela zobowiązać dłużnika — zamiast do zapłaty — do przekazania wierzycielowi określonych przedmiotów ze swojego majątku, których wartość

<sup>4</sup> BGH, Familienrecht 1984, s. 144. Inny pogląd reprezentuje Gernhuber, Familienrecht 1984, s. 1054 i n.

zostanie zaliczona na poczet roszczenia o wyrównanie. Tego rodzaju rozstrzygnięcie może być podjęte, aby uniknąć rażącego pokrzywdzenia wierzyciela. Powyższa norma spełnia jednak ograniczoną rolę dopóki można bez trudności nabyć za pieniądze potrzebne przedmioty.

Pomimo że powyższe przedstawienie regulacji prawnej musiało być z konieczności krótkie, nie powinno jednak ulegać wątpliwości, że w ustawie starano się — odrzucając wspólność majątkową w czasie trwania małżeństwa — zabezpieczyć w dopuszczalnych ramach interesy małżonków. Innymi słowy — uregulowania zawarte w k.c.niem. zawierają szereg norm prawnych, które zakładają istnienie wspólności małżeńskiej.

c. Spadkowy sposób wyrównania przyrostu wartości majątków małżonków.

Dla normalnego przypadku, gdy małżeństwo i ustrój majątkowy ustają nie na skutek wydania wyroku rozwodowego (albo innych podobnych, omówionych wyżej zdarzeń prawnych), lecz przez śmierć małżonka, musiał ustawodawca przewidzieć rozwiązanie — można powiedzieć — likwidacyjne. Gdyby powyższy przypadek nie został w ustawie w sposób szczególnie uregulowany, musiałyby dochodzić między pozostałym przy życiu małżonkiem a spadkobiercami zmarłego małżonka do omówionego wyżej wyrównania przyrostu wartości majątków (mającego charakter wierzytelności). Najczęściej spadkobiercami, obok małżonka pozostającego przy życiu, są dzieci i wnuki spadkodawcy, a wśród nich jeszcze często dzieci z innego małżeństwa, albo dzieci pozamałżeńskie, a więc pasierbowie małżonka pozostającego przy życiu.

Boński ustawodawca stanowiąc ustawę o równouprawnieniu w 1957 r. wyszedł z założenia, że nie powinno się dopuszczać zasadniczo do sytuacji, w których pozostały przy życiu małżonek, żyjący poprzednio w ustroju wspólności zysków, prowadzi spór o wyrównanie przyrostu wartości majątku, np. co do kwestii istnienia rażącego pokrzywdzenia w rozumieniu § 1381 k.c.niem. czy też co do roztrwonienia majątku w sensie § 1375 ust. II k.c.niem. — ze zstępnymi zmarłego, którzy są często pasierbami małżonka pozostającego przy życiu. Można byłoby w takich sytuacjach oczekiwać pełnych zaciekrzewienia sporów rodzinnych wywołanych przez samą ustawę. W braku dzieci spadkodawcy mogłoby być jeszcze gorzej, gdyby małżonek pozostały przy życiu musiał procesować się o wyrównanie przyrostu wartości majątku z rodzeństwem spadkodawcy, jako współspadkobiercami.

Wynik powyższych rozważań jest następujący: pozostały przy życiu małżonek powinien być wyposażony nie w roszczenie o charakterze zobowiązaniowym (o wyrównanie przyrostu wartości majątku), lecz wzmocnieniu powinna ulec jego pozycja w prawie spadkowym. Ze słów ustawy wynika (§ 1371 ust. I k.c.niem.), że przez owo wzmocnienie praw spadkowych — o jedną czwartą część spadku — winno nastąpić wyrównanie

przyrostu wartości majątku. Odpowiedź na pytanie, czy w konkretnym przypadku miał rzeczywiście miejsce przyrost wartości majątków małżonków i w majątku którego z nich miał miejsce większy przyrost wartości majątku w czasie trwania małżeństwa — jest zgodnie z wyraźnym brzmieniem ustawy bez znaczenia. Powyższe, zaskakujące i w pewnym stopniu „radykalne” rozwiązanie problemu jest z pewnością łatwe w stosowaniu, ale jednocześnie nie wolne od wątpliwości.

Obecnie zajmiemy się bliżej typowym przypadkiem uregulowanym w powołanym wyżej § 1371 ust. I. Pozycja pozostałego przy życiu małżonka została tu ukształtowana przez prawo spadkowe i przez pozostałe normy systemu prawnego w sposób szczególnie korzystny. Na podstawie § 1973 ust. I k.c.niem. jest on powołany do dziedziczenia, obok zstępnych zmarłego, jako spadkobierca ustawowy w jednej czwartej (a obok rodziców i rodzeństwa zmarłego do połowy spadku). Do tego dochodzi we wszystkich przypadkach — ukształtowany korzystniej począwszy od 1 VII 1958 r. — zapis ustawowy dotyczący przedmiotów należących do rodzinnego gospodarstwa domowego (§ 1932). Małżonek pozostający przy życiu jest ponadto z mocy prawa socjalnego lub pragmatyk urzędniczych uprawniony bardzo często do zaopatrzenia rentowego. Występuje ono w postaci zaopatrzenia osób pozostawionych przez zmarłego, które to zaopatrzenie nie będąc instytucją prawa spadkowego, nie wywiera żadnego wpływu na udział w spadku małżonka.

Wprowadzone od 1 VII 1958 r. podwyższanie udziału spadkowego małżonka pozostałego przy życiu o jedną czwartą część — a więc przynajmniej na jedną drugą część spadku, a często na 3/4 spadku, jest znacznym poprawieniem pozycji prawnej małżonka jako współspadkobiercy. Rozwiązanie powyższe nie zawsze wydaje się uzasadnione w odniesieniu do zstępnych lub innych krewnych spadkodawcy. Twierdzenie powyższe staje się wyraźniejsze, gdy weźmie się pod uwagę, że powyższa uprzywilejowana pozycja małżonka pozostałego przy życiu zachodzi również wtedy, gdy małżeństwo — niekiedy będące drugim małżeństwem — trwało tylko kilka dni lub miesięcy. W przypadku związku małżeńskiego istniejącego dłuższy czas (co oznacza więcej niż 5 lub 10 lat; często nawet 50 lub 60 lat) wspomniane wzmocnienie pozycji prawnej małżonka przez normy prawa majątkowego małżeńskiego jest z pewnością usprawiedliwione: inaczej jest jednak, gdy śmierć jednego małżonka nastąpiła w krótkim czasie po zawarciu związku małżeńskiego.

Trzeba by się dalej zastanowić nad tym, czy rzeczywiście jest uzasadnione wzmacnianie pozycji spadkowej tego małżonka, który osiągnął w czasie trwania związku małżeńskiego wyższy przyrost wartości majątku. Udział spadkowy takiego małżonka ulega — celem urzeczywistnienia myśli leżącej u podstaw ustroju wspólności zysków — podwyższeniu o jedną czwartą, pomimo że w takich przypadkach nie wchodzi w grę żadne roszczenie o wyrównanie. Podwyższanie udziału spadkowego mał-

żonka pozostałego przy życiu stawia także w niekorzystnej sytuacji dzieci spadkodawcy nie pochodzące z małżeństwa z pozostałym przy życiu małżonkiem. Nie mają one bowiem w przyszłości widoków na dziedziczenie po drugim małżonku.

Zarazem ustawodawca zachodnioniemiecki nie ograniczył w najmniejszym nawet stopniu swobody testowania. Powyższa swoboda polegająca na tym, że następujące po śmierci spadkodawcy w mocy ustawy skutki prawne mogą być przez testament albo umowę dotyczącą spadku regulowane inaczej — pozostaje w pełni zachowana. Przy tym trzeba ponownie podkreślić, że prawu RFN nie jest znany żaden wspólny majątek małżeński, który w razie śmierci jednego z małżonków przypadałby w zasadzie nieodwołalnie w połowie małżonkowi pozostałemu przy życiu z mocy przepisów regulujących małżeński ustrój majątkowy.

Małżonek może na podstawie § 1937 i nast. k.c.niem. w drodze testamentu inaczej określić pozycję małżonka pozostałego przy życiu, albo wyłączyć go od spadkobrania, bądź pozbawić innych korzyści wypływających z norm prawa spadkowego. Gdy ma to miejsce, a testament nie jest z jakichkolwiek szczególnych względów (z powodu niezgodności z dobrymi obyczajami na podstawie § 138 k.c.niem.) nieważny, wówczas małżonek pozostały przy życiu ma z mocy § 2303 k.c.niem. uprawnienie do zachowku.

Zanim zostanie on obliczony, trzeba wziąć pod uwagę regulację zawartą w § 1371 ust. II k.c.niem. W przypadku, gdy pozostały przy życiu małżonek nie dziedziczy po spadkodawcy, jak również, gdy nie jest on zapisobiorcą (z mocy testamentu albo umowy dotyczącej spadku), może on na podstawie wyżej powoływanych przepisów regulujących małżeński ustrój majątkowy (§ 1373 i nast. k.c.niem.) żądać — podobnie jak rozwiedziony małżonek — wyrównania przyrostu wartości majątku od krewnych zmarłego. Takie roszczenie o wyrównanie przyrostu zysku stanowi dług spadkowy, zmniejsza więc ono wartość spadku. Z pozostałej po uwzględnieniu powyższego żądania reszty spadku wydziedziczony małżonek może żądać zachowku. § 1371 ust. II k.c.niem. zawiera ponadto stwierdzenie, że wysokość powyższego roszczenia o zachówek oblicza się od wartości nie podwyższonego ustawowego udziału spadkowego małżonka, a więc obok zstępnych spadkodawcy wynosi ona połowę od 1/4 części spadku, tj. 1/8 czystej wartości spadku.

W ustawie przewidziany jest jeszcze inny wariant rozstrzygnięcia w przypadku ustania ustroju wspólności zysków na skutek śmierci jednego z małżonków (§ 1371 ust. III). Otóż małżonek pozostały przy życiu, który powołany jest do dziedziczenia z mocy ustawy albo testamentu, zachowuje uprawnienie do odrzucenia spadku. Wtedy może on na podstawie już przedstawionego § 1371 ust. II k.c.niem. żądać wyrównania przyrostu wartości majątku i zachowku. Inaczej więc niż innym spadkobiercom, którzy odrzucając spadek tracą uprawnienie do zachowku, małżon-

kowi pozostawiono to szczególne uprawnienie. Z tego względu może być dla niego niekiedy korzystniej — na podstawie § 1375 — skorzystać z roszczenia o wyrównanie przyrostu wartości majątków, a ponadto jeszcze żądać zachowku. Roszczenie o wyrównanie przyrostu wartości majątku obejmuje 50% wartości majątku spadkowego, a w krańcowym przypadku nawet do 100%. Dochodzi więc tutaj do osobliwej sytuacji, w której pozycja „spadkobiorcy” jest korzystniejsza w razie odrzucenia spadku, gdy następnie dochodzi on swoich uprawnień na podstawie przepisów regulujących małżeński ustrój majątkowy i zachówek, niż gdy zachowuje swój udział spadkowy, który nabył z mocy ustawy lub testamentu.

Powyższa regulacja majątkowo-prawna i spadkowa zawarta w § 1371 k.c.niem. w zasadniczy sposób zmienia dziedziczenie ustawowe i uprawnienia z tytułu zachowku osób bliskich spadkodawcy. Trzeba zauważyć, że z podwyższeniem udziału w spadku małżonka wiąże się nie tylko obniżenie udziałów spadkowych zstępnych, spadkodawcy, lecz również zmniejszenie ich zachowku. Ten ostatni określa się bowiem — jak wiadomo — w wysokości połowy wartości udziału spadkowego (§ 2303 ust. I zd. 2 k.c.niem.); jeżeli więc małżonkowie pozostawali, w ustroju wspólności zysków — w wysokości połowy pomniejszanego na podstawie § 1371 ust. I k.c.niem. udziału spadkowego dzieci.

Konsekwencje obecnego rozwiązania rysują się szczególnie wyraźnie, gdy się przypomni, iż przed nowelizacją z 1958 r. zachówek wszystkich zstępnych wynosił obok pozostałego przy życiu małżonka  $\frac{3}{8}$  części spadku, obecnie został on zredukowany do  $\frac{1}{4}$  części spadku.

Dalsze rozważania odnoszące się do prawa spadkowego są zawarte jeszcze w ostatnim fragmencie opracowania.

#### d. Wcześniejsze wyrównania przyrostu wartości majątków małżonków.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ustawa musi dawać małżonkowi możliwość uwolnienia się w szczególnych przypadkach już w czasie trwania małżeństwa od trudności związanych z pozostawaniem w ustroju wspólności zysków. Innymi słowy — małżonkowi musi być zagwarantowana możliwość zastąpienia ustroju wspólności zysków rozdzielnością majątkową i to nawet wbrew woli drugiego małżonka.

W prawie RFN przyczyny uzasadniające wcześniejsze zniesienie ustroju wspólności zysków są w § 1385 i § 1386 k.c.niem. sformułowane w sposób dość konkretny. Tworzą one czwarty kompleks norm dodatkowych regulujących ustrój ustawowy.

Przyczyną wystąpienia z żądaniem zniesienia ustroju wspólności zysków może być m.in. pozostawanie małżonków co najmniej od 3 lat w separacji; stan taki usuwa z reguły usprawiedliwienie dla dokonania rozliczeń z tytułu przyrostu wartości majątków małżonków (§ 1385).

Ponadto opisane zostały w § 1386 k.c.niem. poszczególne sytuacje,

przy zaistnieniu których można obawiać się znacznego zagrożenia dla roszczenia o wyrównanie, np. w razie trwonienia majątku przez małżonka, uporczywego odmawiania bez uzasadnionych powodów informacji o stanie majątkowym.

Wprowadzenie w takich przypadkach ustroju rozdzielności majątkowej (§ 1388), który obowiązuje od momentu uprawomocnienia się orzeczenia o zniesieniu ustroju wspólności zysków nie jest panaceum na wszystkie bolączki. Umożliwia się jednak w takim przypadku małżonkowi osiągającemu niższe dochody, pod warunkiem, że występuje on na czas z żądaniem zniesienia ustroju ustawowego i wcześniejszego wyrównania przyrostu wartości majątków małżonków — na realizację roszczenia o wyrównanie.

Normy regulujące wcześniejsze wyrównanie przyrostu wartości i — co za tym idzie — wprowadzające ustrój rozdzielności majątkowej, można traktować również jako element wzmacniający więź małżeńską. Ten bowiem z małżonków, który wywoła sytuację opisaną w § 1386 musi się liczyć z tym, że jego współmałżonek wystąpi z żądaniem wcześniejszego zniesienia ustroju wspólności zysków. Może przy tym w konkretnym przypadku wywoływać wątpliwości kwestia, kiedy np. mamy do czynienia z trwonieniem majątku, albo kiedy małżonek uporczywie odmawia bez wystarczających powodów informacji o majątku. Warto przy tym zauważyć, iż chodzi tutaj o informację o własnym majątku. Każdy z małżonków stoi więc nieustannie — jeśli to trochę przesadnie wyrazić — pod demoklesowskim mieczem grożącej skargi o wcześniejsze wyrównanie przyrostu wartości majątków małżonków, jeśli zachowuje się w sposób, który nie da się pogodzić z pozostawaniem w związku małżeńskim. Podobny skutek może wystąpić w sytuacji, gdy małżonek dokonuje bez Wymaganej zgody współmałżonka (§ 1365 k.c.niem.) określonych czynności prawnych (§ 1386 ust. II Nr 1 k.c.niem.).

Powyższe rozważania upoważniają do wyciągnięcia wniosku, że ustrój wspólności zysków zawiera znacznie więcej elementów wspólności, niż to mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka.

#### V. UWAGI UZUPEŁNIAJĄCE DOTYCZĄCE DZIEDZICZENIA USTAWOWEGO

Już wyżej przedstawiono w sposób wyczerpujący dziedziczenie ustawowe małżonka w sytuacji, gdy pozostaje on w ustroju wspólności zysków. W razie częściowego wydziedziczenia albo dokonania przez spadkodawcę rozporządzeń, które ograniczają lub osłabiają pozycję prawną małżonka pozostałego przy życiu, w grę wchodzi przepisy o dodatkowym zachowku (do połowy wartości udziału przy dziedziczeniu ustawowym —

§ 2305 k.c.niem.), albo też inna możliwość zabezpieczenia przynajmniej zachowku przewidziana w § 2306 k.c.niem. W omawianym tutaj przypadku przez zachowek rozumie się połowę wartości podwyższonego na podstawie § 1371 ust. I udziału spadkowego — tzw. duży zachowek (który wynosi obok krewnych spadkodawcy  $1/4$  wartości spadku).

Na skutek wzmocnienia pozycji spadkowej małżonka pozostającego przy życiu dochodzi z konieczności do osłabienia pozycji dzieci, a ogólniej rzecz biorąc — zstępnych spadkodawcy. Jak to już wcześniej wspomniano — na wszystkich zstępnych przypada obecnie tylko  $1/2$  część spadku, gdy poprzednio część ta wynosiła  $3/4$ , a ich zachowek wynosi tylko  $1/4$  część spadku, gdy poprzednio były to  $3/8$  część spadku.

Podwyższenie na podstawie § 1371 ust. I k.c.niem. udziału spadkowego małżonka pozostającego przy życiu zachodzi, jak była o tym wcześniej mowa, gdy małżonkowie pozostawali w ustroju ustawowym wspólności zysków; natomiast nie ma miejsca w razie pozostawania przez nich w ustroju rozdzielności majątkowej albo wspólności majątkowej. Tego ostatniego przypadku ustawodawca nie potrzebował specjalnie regulować, gdyż przy ustroju wspólności majątkowej małżonkowi pozostającemu przy życiu przypada na podstawie przepisów regulujących małżeńskie stosunki majątkowe połowa majątku wspólnego (§ 1476).

Natomiast przy uchwalaniu ustawy z 1969 r. o poprawie sytuacji dzieci pozamałżeńskich ustawodawca zamierzał poprawić również stanowisko małżonków pozostających w ustroju rozdzielności majątkowej. Wyszedł przy tym z założenia, że żadne dziecko, czy to małżeńskie, czy pozamałżeńskie, nie powinno być z mocy ustawy powołane do większej części spadku, niż małżonek pozostający przy życiu. W § 1931 ust. IV k.c.niem. zostało to uregulowane w następujący sposób: gdy małżonkowie pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej i małżonek dziedziczy wspólnie z dziećmi spadkodawcy — to udział jego przy jednym albo dwojgu dzieci wynosi tyle co udział dziecka (gdy poprzednio tylko  $1/4$ ), natomiast przy większej liczbie dzieci wynosi  $1/4$  (co pozostało w porównaniu z poprzednim stanem prawnym nie zmienione). Specjalnej wzmianki wymaga pozycja dzieci pozamałżeńskich, jeśli chodzi o dziedziczenie po ojcu, którego ojcostwo zostało stwierdzone przez sąd. Przed 1970 r. dzieci takie były zrównane z małżeńskimi tylko jeśli chodzi o dziedziczenie po swojej matce, natomiast w odniesieniu do ojca uważane były za niespokrewnione z nim (§ 1589 ust. II k.c.niem.). Ten ostatni przepis został przez ustawę z 1969 r. w pełni uchylony. Dzieci pozamałżeńskie są uważane odtąd za zstępnych spadkodawcy i zasadniczo są powołane do spadkobrania po nim. Nie otrzymują one jednak — tak jak dzieci pochodzące z małżeństwa — udziału spadkowego, lecz zachowek. Możliwe jest również dokonanie tzw. wcześniejszej spłaty spadkowej — jeszcze za życia spadkodawcy.

Podkreślenia wymaga jeszcze jedna kwestia. Wbrew niektórym zgła-

szanym w doktrynie RFN propozycjom *de lege ferenda* nie ma potrzeby dalszej poprawy sytuacji spadkowej małżonka pozostającego przy życiu<sup>5</sup>. Jest zrozumiałe, że małżonkowie — szczególnie, gdy pozostają przez długi czas w związku małżeńskim ze sobą — mogą chcieć ukształtować korzystniej, aniżeli to jest przewidziane przy dziedziczeniu ustawowym — sytuację prawną tego z nich, który przeżyje drugiego. Nikt nie zabrania małżonkom tego uczynić, np. powołując małżonka pozostałego przy życiu jako jedynego spadkobiercę w drodze wspólnego testamentu albo umowy dziedziczenia. W takim przypadku można byłoby jednocześnie zalecić, aby dzieci albo ewentualnie wnuki spadkodawcy zostały zaspokojone w drodze przysporzeń między żyjącymi, rezygnując jednocześnie umownie ze swoich roszczeń o zachówek.

*Z języka niemieckiego tłumaczył Andrzej Dyoniak*

STATUTORY SYSTEM OF MATRIMONIAL PROPERTY RIGHTS IN THE  
FEDERAL REPUBLIC OF GERMANY

Summary

The legislator chose the statutory system of community of acquests. It is characterized by the separation of volumes of estates during the marriage; in consequence, also the management of the estates and the responsibility for debts are separated. However, despite the adoption of the principle of separation of estates, the law imposes some restrictions concerning legal transactions involving obligation and dispositive legal transactions with respect to the household goods and to an estate as a whole. Such transactions require the consent of the other spouse.

The termination of a statutory system due to reasons other than the death of a spouse initiates the mechanism of compensating the increase of the values of the spouses' estates accrued over the period of the statutory system. It takes the form of a financial claim of one spouse against the other, i.e. the one whose acquests grew higher than the acquests of the claimant. In the case of the termination of marriage through the death of a spouse, the institution of a compensation of increase of the values of the spouses' estates is replaced with the increase of the surviving spouse's share in the inheritance. In principle, the above legislative regulations may be considered satisfactory in the case of a long-lasting marriage. It does not follow, however, that all the solutions deserve approval; in particular, some criticism may be voiced towards the solution providing for an unduly privileged position of a spouse inheriting in conjunction with the decedent's children who are not common children of the couple. The shortcomings of the above provision become more apparent especially in the case of a marriage of a short duration, where the existing regulation may lead to unjust solutions.

<sup>5</sup> Co do tego patrz: F. W. Bosch, Familienrecht 1983, s. 227 i n., w szczególności s. 232 - 235.